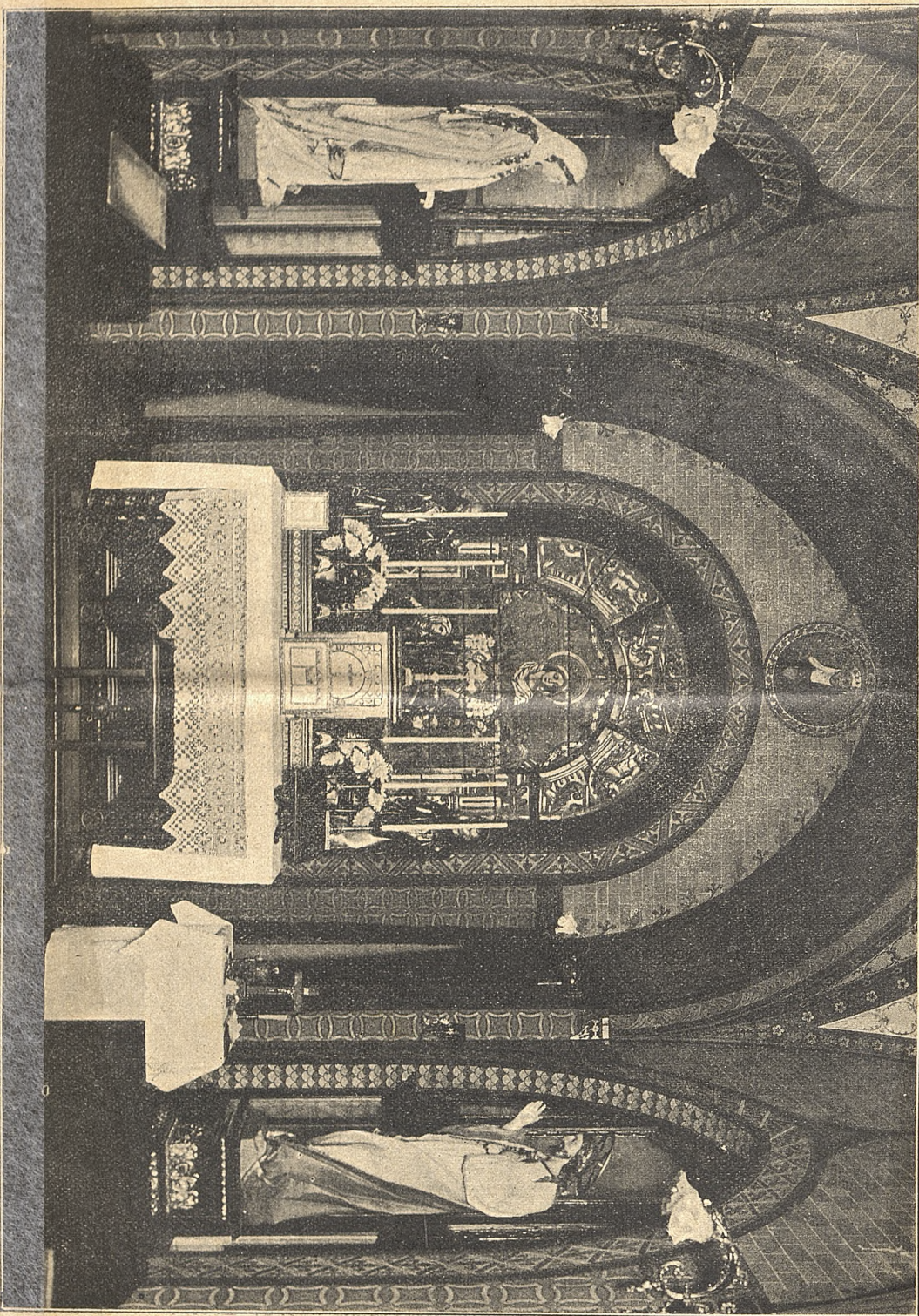


SPRAWOZDANIE SZPITALA BONIFRATRÓW W KRAKOWIE ZA ROK 1910

o leczonych tamże chorych, których bez względu na religię,
narodowość i stan,
przyjęto, pielęgnowano i leczono.



W KRAKOWIE
CZCIONKAMI Drukarni „CZASU”, pod zarządem A. Świerzyńskiego
NAKŁADEM KONWENTU BONIFRATRÓW
1911



KAPLICA IM. ŚW. ELŻBIETY W SZPITALU BONIFRATRÓW W KRAKOWIE.

SPRAWOZDANIE SZPITALA BONIFRATRÓW

W KRAKOWIE

ZA ROK 1910

o leczonych tamże chorych, których bez względu na religię, narodowość i stan
przyjęto, pielęgowano i leczono.

I.

Działalność Szpitala Bonifratów w Krakowie

w roku 1910 przedstawia się następująco:



W ubiegłym roku leczono we wyżej wymienionym zakładzie ogółem 1768 chorych, a w tej liczbie 103 pozostałych z roku 1909.

Przyjęto do szpitala 1665, z których było: rzymsko-katolickiego obrządku 1518, grecko-kat. 18, ewangelików 4, prawosławnych 4, izraelitów 121.

Szpital opuściło: wyleczonych 1241, z polepszeniem 243, nie wyleczonych 59, zmarło 121, razem 1664 chorych. Na rok 1911 pozostało w leczeniu 104 chorych.

Chorzy przebywali w szpitalu ogółem 30.640 dni, przeciętna zaś ilość dni leczenia każdego chorego wynosiła 17·33 dni.

Napływ chorych największy był w kwietniu, bo 174 chorych, najmniejszy zaś w czerwcu, bo 95 chorych.

Śmiertelność największa była w sierpniu i październiku, najmniejsza zaś w lutym. Ogólny procent śmiertelności wynosił 6·8% — po odtrąceniu zaś zmarłych na gruźlicę 48 chorych, na uwiąd starczy 10, choroby serca nieuleczalne 19, nowotwory 9, przywiezionych w stanie konania 2 — to procent śmiertelności wynosił z pozostałej liczby leczonych 1·8%.

Chorych na gruźlicę pozostało w leczeniu 15, na rok 1911.

Ambulatorya szpitalne udzieliły bezpłatnej pomocy lekarskiej 36.637 chorym, z której to pomocy korzystali w 17.422 wypadkach mieszkańcy Krakowa, w 11.116 wypadkach mieszkańcy Podgórza, zaś w 8.099 wypadkach tak mieszkańcy okolicznych miejscowości, jakoteż i pobliska ludność Królestwa Polskiego. W ogólnej liczbie ambulantów było 2.811 żołnierzy.

Na oddziale chirurgicznym wykonano 862 operacyi.

Lekarstw zaordynowano w ciągu roku 28.464, w łącznej wartości 4.322 K 16 h, opatrunki chirurgiczne wynosiły sumę 5.021 K 23 h.

II.

STAN I ZATRUDNIENIE CHORYCH.

	Ilość		Ilość		Ilość
Pozostało z r. 1909	103	Z przeniesienia	307	Z przeniesienia	606
Agronomowie	2	Kelnerzy	8	Rolnicy	37
Ajenci	4	Kominiarz	1	Rzeźnicy	17
Akademicy	4	Kołodziej	1	Rymarze	3
Artyści dramatyczni	3	Konduktor	1	Restauratorzy	4
Bandażysta	1	Koszykarze	4	Rzeźbiarz	1
Bednarze	5	Kowale	18	Ślusarze	46
Blacharze	6	Krawcy	81	Stużący	49
Bronzownicy	2	Kucharze	2	Stolarze	28
Buchalterzy	2	Kupcy	13	Strażacy pożarni	1
Ceglarze	13	Laborant	1	„ skarb.	1
Cieśle	26	Lakiernicy	2	„ akcyz.	34
Cukiernicy	3	Litografowie	3	Strażnik kolejowy	1
Chemik	1	Lampiarz	1	Stróże domu	5
Dentysta	1	Listonosz	1	Studenci	29
Druciarze	2	Malarze	3	Szofer	1
Duchowni świeccy	17	Maszyniści	7	Szewcy	79
„ zakonni	9	Mechanicy	5	Strycharz	1
Dzieci: chłopcy	3	Młynarze	3	Szklarze	4
Dziennikarz	1	Monterzy	5	Tapicer	1
Elektrotechnicy	3	Murarze	30	Tkacz	1
Emeryci	6	Magazynierzy	2	Tokarze	2
Flisak	1	Masarze	11	Telegrafiści	2
Fotograf	1	Nauczyciele	10	Uczniowie	56
Frachciarz	1	Odlewacze żelaza	2	Urzędnicy prywatni	16
Fryzjerzy	3	Ögrodnicy	9	„ rządowi	15
Garbarz	1	Oficyaliści	10	Walcownicy	3
Górnicy	5	Obywatel	1	Węglarz	1
Gospodarze	12	Organista	1	Weterani (z r. 1863)	4
Gwoździarz	1	Palacz	1	Właściciele dóbr	5
Hafciarz	1	Pasterze	2	Woźni pocztowi	4
Hamowniczy	1	Pastor	1	Włóczęga	1
Handlarze	17	Piekarze	40	Woźnica	5
Handlowcy	28	Pisarze	2	Wyrobnicy	682
Hotelowic	1	Portyer	1	Zamiatacze ulic	3
Introligatorzy	7	Powroźnicy	2	Zarządca dóbr	1
Inżynier	1	Pilnikarz	1	Zegarmistrz	1
Jubiler	1	Praktykanci handlowi	9	Żebracy	16
Kaflarz	1	Przewodnik	1	Zecer	2
Kamieniarze	4	Policyant	1		
Kapelusznicy	3	Pomocnicy handlowi	2		
Do przeniesienia	307	Do przeniesienia	606	Ogółem	1768

III.

NARODOWOŚĆ CHORYCH.

Nazwa kraju	Ilość	Nazwa kraju	Ilość
Pozostało z r. 1909	103	Z przeniesienia	1716
Bukowina	1	Morawy	15
Czechy	11	Prusy	18
Dolna Austria	7	Saleburg	1
Górna Austria	2	Śląsk Austriacki	10
Galicya	1470	Tyrol	1
Królestwo Polskie	122	Węgry	7
Do przeniesienia	1716	Ogółem	1768

Dr Stanisław Pareński,

Prof. Uniw. Jagiellońskiego, Konsulent Szpitala.

Dr Aleksander Bossowski,

Prof. Uniw. Jagiellońskiego,
Prymaryusz oddziału chirurgiczn.

Dr Jan Frąckiewicz,

Prymaryusz
oddziału chorób wewnętrznych.

Dr Krzyształowicz,

Prof. Uniw. Jagiellońskiego.
Kierownik ambulatorium
chorób skórnych i wenerycznych.

Dr Bolesław Rzegociński,

Sekundaryusz Szpitala.

 śmielając się, jak corocznie, przedłożyć naszym P. T. Dobroczyńcom, Przyjaciołom i Zwolennikom krótkie sprawozdanie z działalności naszego jubileuszowego szpitala, nadmieniamy z radością, że napływ ubogich chorych do naszego zakładu w roku ubiegłym znacznie się powiększył, gdyż podług załączonego wykazu było 1665 chorych, przez 30.640 dni leczonych i pielęgowanych.

A zatem w porównaniu z poprzednim rokiem 1909, leczonych było 239 chorych więcej, a dni leczenia było o 1219 więcej.

Ponieważ dotychczasowa liczba łóżek w szpitalu 100, wielokrotnie okazała się za małą i zmuszeni byliśmy niejednokrotnie z powodu braku miejsca, odmówić chorym przyjęcia, postanowiliśmy niektóre nasze ubikacje parterowe, przeznaczone na administrację, zamienić na sale dla chorych i uzyskaliśmy przez to miejsca jeszcze na 16 łóżek. Jedną z sal, mieszczących 3 łóżka, przeznaczyliśmy dla chorych na tyfus brzuszny, aby uniknąć z jednej strony rozszerzenia się choroby, a z drugiej strony zapewnić tym chorym troskliwszą opiekę, drugą małą salę przeznaczyliśmy dla chorych niespokojnych, aby innych chorych uchronić i zapewnić im spokój.

Podczas, gdy ten tak korzystny objaw rozwoju naszego szpitala z jednej strony jest dla Konwentu bardzo miłym i pożądanym, to z drugiej zaś strony przysparza on pod względem materialnym wiele trosk i starań, celem utrzymania nadal tegoż zakładu na poziomie obecnego rozwoju.

Jak wszystkim wiadomo, Konwent nasz skazany jest po największej części na publiczną ofiarność całego kraju, gdyż otrzymywane subwencje, jakoteż skromny prywatny majątek klasztoru, nie wystarcza na opędzenie najkonieczniejszych potrzeb szpitala, a w obecnych czasach wielka drożyzna środków spożywczych i opału, jakoteż niekorzystne położenie gospodarcze ludności krajowej, wpływają w wysokim stopniu niekorzystnie na kwestę, oprócz tego wszystkiego, ciąży jeszcze ciągle na nowym gmachu szpitala jubileuszowego dług w kwocie przeszło 30.000 koron.

Pomimo fundacyi pamiątkowych łóżek, uczynionych przez Jaśnie Wielmożną Panią Erwinę z Kochańczyków Chorażynę, ku uczczeniu męża ś. p. Józefa - Stanisława Chorażego, Jaśnie Wielmożną Panią Włodzimirę Szołayską ku uczczeniu rodziców ś. p. Wiktora - Jelity Kraińskiego i żony ś. p. Wiktorii z Jankowskich i Jaśnie Wielmożną Panią Teresę Ordową imienia swojego i męża Wincentego, Konwent zmuszonym był zaciągnąć w roku ubiegłym w kasie prowincjonalnej Zakonu, pożyczkę w kwocie 5000 kor., by mógł wyrównać pomniejsze, nie cierpiące zwłoki raty, wierzycielom i dostawcom.

Z powodu tego, tak niekorzystnego materialnego położenia, widzi się Konwent zmuszonym zwrócić się z gorącą i usilną prośbą do wszystkich Przyjaciół i Dobrodziejów naszego zakonu, a w szczególności Krakowskiego Konwentu, by Ci raczyli mieć nasz szpital nadal w swej łaskawej pieczy i pamięci i wedle możliwości pospieszyli z pomocą naszej humanitarnej działalności, by przez nasze pośrednictwo równocześnie potrzebie i nędzy, tak wielu ubogim chorym, choć częściowo ulżyć.

Na koniec poczuwamy się do miłego obowiązku, złożenia w imieniu tych wszystkich u nas pomocy szukających ubogich chorych, z głębi serca pochodzącego staropolskie „Stokrotne Bóg zapłać“ wszystkim, a wszystkim naszym Przyjaciołom, Dobrodziejom i Zwolennikom za jakąkolwiek, aż do tej chwili, uczynioną nam tak moralną, jak i materyalną pomoc w naszym zakresie działania i szczególnie składamy nasze najserdeczniejsze dzięki za łaskawą życzliwość i uczynną pomoc Wysokiemu Sejmowi krajowemu, Przewielebnemu Duchowieństwu, Wysokim c. k. Władzom państwowym i krajowym, Świetnej Reprezentacyi stoł. kr. miasta Krakowa, Świetnej Dyrekcyi Kasy Oszczędności m. Krakowa, Świetnej Dyrekcyi powiatowej Kasy Oszczędności, Towarzystwu Wzajemnych Ubezpieczeń i Jaśnie Wielmożnym Obywatelom wiejskim za wielką gościnność, okazywaną naszym kwestarzom.

Również dziękujemy serdecznie zaenym Włościanom naszym, którzy skromną wprowadzie, ale dla nas tak drogą daniną w naturze, znacznie przyczyniają się do utrzymania w szpitalu biednych chorych.

Wielmożnym Panom Lekarzom zakładu za ich skuteczną i bezinteresowną dla dobra biednej i cierpiącej ludzkości pracę, oraz Szanownym Redakcyom pism miejscowych za łaskawe popieranie celów naszych, najszczerze dzięki składamy. Wszystkim tym wyrażamy raz jeszcze najgłębsze podziękowanie i prosimy o takie samo zaufanie — przychylne usposobienie dla naszego zakładu, któremi się Konwent przez swoją działalność dotychczas cieszył.

Na tem miejscu pozwalamy sobie złożyć nadto najserdeczniejsze podziękowanie Wysokiemu Sejmowi krajowemu i Świetnej Radzie miasta Krakowa za udzielenie osobnej subwencyi na konieczne odrestaurowanie naszego kościoła, którego mury starożytne ku upadkowi się chyliły.

Jakkolwiek odnowienie kościoła sprawia nam nieprzewyćzione wprost kłopoty materyalne, jesteśmy do tego przez władze zmuszeni, nie posiadając odpowiednich funduszków i czyniąc uszczerbek dla działalności naszej w szpitalu.

Kraków, 1 Stycznia 1911 r.

Fr. Homobonus Kyovsky

*Przeor i przełożony szpitala
ozdobiony złotem krzyżem zasługi
z koroną.*

